

UCHWAŁA

Dnia 16 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. Polska sp. z o.o. we W.
przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej sp. z o.o. we W.
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 16 września 2010 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy
postanowieniem z dnia 1 marca 2010 r.,

„Czy roszczenie przedsiębiorcy, będącego spółką z ograniczoną odpowiedzialnością o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości w związku z przebiegiem linii przesyłowych należących do innego podmiotu, przedawnia się w terminie trzech czy dziesięciu lat?”

podjął uchwałę:

Roszczenie przedsiębiorcy, który jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości przez inny podmiot przedawnia się w terminie trzech lat.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację powoda A. Polska sp. z o.o. we W. oraz pozwanego Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej sp. z o.o. we W. od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 18 listopada 2009 r., powziął istotne wątpliwości i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne sformułowane w sentencji swojego postanowienia z dnia 1 marca 2010 r. Zagadnienie to powstało na tle następującego stanu faktycznego.

Powód na podstawie umowy sprzedaży zawartej w 2002 r. nabył prawo użytkowania wieczystego nieruchomości, na której przebiega naziemny ciepłociąg ograniczający możliwość korzystania z nieruchomości. Ciepłociąg został pobudowany w latach 80 ubiegłego wieku i stanowi własność pozwanego. Powód w procesie dochodził wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu za okres od 1 stycznia 2003 r. do dnia grudnia 2007 r. z wyłączeniem miesiąca grudnia 2004 r.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2009 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej sp. z o.o. we W. na rzecz powoda A. Polska sp. z o.o. we W. kwotę 43 128 zł wraz z ustawowymi odsetkami i oddalił powództwo w pozostałej części.

Jak zauważył Sąd Okręgowy do rozstrzygnięcia sprawy kluczowe jest ustalenie terminu przedawnienia dla roszczenia powoda, jako niezwiązanego z działalnością gospodarczą.

Dla zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia z art.118 k.c. wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością (por. wyrok SN z 2 kwietnia 2008 r., III CSK 302/07). Nie ulega wątpliwości, że powodowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest przedsiębiorcą. Spór w sprawie dotyczył natomiast tego, czy roszczenie takiego przedsiębiorcy o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości w związku z przebiegiem linii przesyłowych należących do innego podmiotu, przedawnia się w terminie trzech czy dziesięciu lat.

Dla kwalifikacji roszczenia jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art.118 k.c. nie ma znaczenia prawny charakter leżącego u jego podstaw zdarzenia - może ono być czynnością prawną, czynem niedozwolonym lub jakimkolwiek innym zdarzeniem, nie wyłączając bezpodstawnego wzbogacenia czy korzystania z cudzej rzeczy bez podstawy prawnej - lecz jego związek z działalnością gospodarczą.

Sąd Najwyższy w uchwale powiększonego składu sędziów z 14 maja 1998 r. (III CZP 12/98) stwierdził, że o działalności gospodarczej przedsiębiorcy można mówić wtedy, gdy dokonuje on czynności wchodzących w zakres jego działalności gospodarczej, tj. takich czynności, które powstają w funkcjonalnym związku z tą działalnością i są realizacją zadań danego przedsiębiorstwa w celu osiągnięcia określonej korzyści.

W ocenie Sądu Okręgowego istnieją uzasadnione wątpliwości, czy roszczenie przedsiębiorcy o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości jest związane z działalnością gospodarczą. Aktywność gospodarcza użytkownika wieczystego nieruchomości nie ma związku z przebiegiem przez jej teren linii ciepłowniczej należącej do pozwanego. Można bronić poglądu, że tego typu roszczenia, są co najwyżej związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa - co obejmuje szerszy zakres niż pojęcie „prowadzenie działalności gospodarczej”, istotnego dla ustalenia terminu przedawnienia.

Z drugiej jednak strony istnieją podstawy do konstruowania domniemania faktycznego, zgodnie z którym wszelkie czynności podejmowane przez przedsiębiorców są związane z prowadzeniem przez nich działalności gospodarczej. Możliwość obalenia tego domniemania istnieje przede wszystkim w zakresie podmiotów, które w obrocie prawnym występują w dwóch rolach społecznych, tj. jako przedsiębiorcy i nie-przedsiębiorcy (np. osoby fizyczne). Oprócz tego w obrocie występują jednak podmioty, których przedmiotem aktywności jest wyłącznie działalność gospodarcza. Takim podmiotem jest powód jako spółka kapitałowa - przedsiębiorca.

Jak zauważył Sąd Okręgowy przy ustaleniu niegospodarczego charakteru roszczenia z jakim występuje taki podmiot, nie wystarczy powołać się na to, że stosunek prawny pozostaje poza zakresem jego działalności gospodarczej.

Podmiot taki, co do zasady, nie podejmuje bowiem innej działalności niż w sferze gospodarczej. Wtedy dla przełamania domniemania o istnieniu związku roszczenia z prowadzoną działalnością gospodarczą trzeba dodatkowo wykazać jakiej niegospodarczej działalności to dotyczy (np. ekologicznej, filantropijnej czy oświatowej).

Niewątpliwie spółka chce osiągnąć korzyści majątkowe z faktu, że na jej terenie znajduje się urządzenie przesyłowe. Tego typu należności będą stanowić bieżące zyski spółki, których osiągnięcie jest podstawowym celem przedsiębiorcy. Do obrony jest zatem stanowisko, że tak jak roszczenie z tytułu umowy dotyczącej korzystania z działki miałoby związek z działalnością gospodarczą spółki, tak samo roszczenie za bezumowne korzystanie z rzeczy jest związane z taką sferą jej aktywności. Z tych względów roszczenie przedawniałoby się w okresie 3, a nie 10 lat.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z roszczeniem o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu występuje spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której przysługuje prawo użytkowania wieczystego tego gruntu. Za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego można uznać pogląd, że roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu nie jest roszczeniem okresowym (orzeczenia SN z dnia 17 VI. 1957 r., II CR 202/56, OSNCP 1959, poz. 11, oraz uchwała z dnia 24 października 1972 r., III CZP 70/72, OSNC 1973, z. 6, poz. 102). Roszczenie powódki może się więc przedawnić po 10 lub trzech latach. Zgodnie z art. 118 k.c. roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniają się z upływem trzech lat. Nie ulega wątpliwości, że powodowa spółka prowadzi działalność gospodarczą i jest przedsiębiorcą. Wątpliwości Sądu Okręgowego wiążą się z pytaniem, czy roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z należącego do niej gruntu jest roszczeniem związanym z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. To, że powodowej spółce takie roszczenie przysługuje jest bezsporne.

Poszukując odpowiedzi na pytanie czy konkretne roszczenie przedsiębiorcy jest związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą przyjęć należy, że będzie tak zawsze wtedy, gdy wykazuje ono związek funkcjonalny z tą

działalnością. Kodeks cywilny nie zawiera ustawowej definicji działalności gospodarczej. Definicja tej działalności zawarta w art. 2- 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst Dz. U. z 2007 r., Nr 155, poz. 1095 ze zm.) nie może być stosowana wprost na gruncie k.c., zważywszy, że jest ona definicją w rozumieniu tej ustawy. Doktrynie i orzecznictwu pozostawił więc ustawodawca ustalenie jak na tle k.c. rozumieć prowadzenie działalności gospodarczej. W doktrynie podkreśla się, że na działalność gospodarczą składają się czynności faktyczne i prawne. O tym czy konkretną czynność przedsiębiorcy można zaliczyć do działalności gospodarczej ocenić należy na tle konkretnego stanu faktycznego, biorąc pod uwagę jej funkcjonalny związek z działalnością gospodarczą.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że z działalnością gospodarczą mamy do czynienia gdy działalność taką cechuje: fachowość, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub przynajmniej zasadzie racjonalnego gospodarowania, działanie na własny rachunek, powtarzalność oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym. To czy danej działalności można przypisać cechy działalności gospodarczej, zależy od konkretnych okoliczności rozpoznawanej sprawy, także kontekstu prawnego (uchwała SN z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNCP 1992, z. 2, poz. 17, uchwała SN z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992, z. 5, poz. 65, uchwała SN z dnia 14 marca 1995 r., III CZP, 6/95, OSNC 1995, z. poz. 72, wyrok SN z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 260/07, OSP 2009, z. 2, poz. 21). Mając na uwadze, że przedsiębiorcą jest osoba, która we własnym imieniu prowadzi działalność gospodarczą (art. 43¹ k.c.) należy uznać, że jeżeli czynności dokonuje przedsiębiorca, to przemawia za tym domniemanie, że wchodzi ona w zakres działalności gospodarczej. Konsekwentnie należy też domniemywać, że jeżeli z roszczeniem występuje przedsiębiorca, to jest to roszczenie związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Tylko gdyby dokonanie czynności lub dochodzenie roszczenia nie pozostawały w żadnym funkcjonalnym związku z przedmiotem prowadzonej przez przedsiębiorcę działalności, to należałoby uznać, że nie jest to czynność o charakterze gospodarczym, ani roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Dodatkowo należy podkreślić, że o pozostawianiu

czynności, czy roszczenia w funkcjonalnym związku z prowadzeniem działalności gospodarczej nie decyduje stałość lub typowość określonych czynności lub roszczeń, ani to, czy należą one do zakresu podstawowej działalności przedsiębiorcy.

Jeżeli przedsiębiorca dochodzi wynagrodzenia naprawienia wyrządzonej mu szkody, albo roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, czy jak w rozważnym stanie faktycznym wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do niego nieruchomości, to roszczenia te będą związane z prowadzoną przez niego działalnością, jeżeli uzyskane w ten sposób środki przeznaczy na prowadzenie działalności gospodarczej. Tylko gdyby w konkretnym stanie faktycznym wykazano, że uzyskane w ten sposób przychody przedsiębiorca przeznacza na inne cele niż związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, można by uznać, że w takiej sytuacji jego roszczenie nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Dowód taki może być stosunkowo łatwy w przypadku przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, która przeznaczy uzyskane z realizacji opisanych wyżej roszczeń środki na zaspokojenie własnych potrzeb lub potrzeb bliskich, a nie na działalność gospodarczą. Natomiast w przypadku przedsiębiorców, których zakres działania obejmuje wyłącznie prowadzenie działalności gospodarczej, tak jak w przypadku powodowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, dowód taki będzie z reguły napotykał na trudne do przewyciężenia przeszkody. W konkluzji należy jednak stwierdzić, że o tym, czy roszczenie przedsiębiorcy o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z należącego do niego gruntu będzie roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej można przesądzić tylko po rozważeniu całości okoliczności sprawy, w szczególności tego na co przeznaczone zostaną uzyskane z tego tytułu środki.

Mając na uwadze, powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 k.p.c., orzekł jak w sentencji uchwały.